Nr. 375. Kraków, Wtorek 14 Sierpnia 1917. ROK XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwuraz. „ „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 1 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 95 hal. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Organizacya i działalność sądów dotychczasowych w Piotrkowskiem.

(Koresp. »N. Reformy«).

Piotrków, 10 sierpnia.

Wobec rychłego już przejęcia sądownictwa przez władze polskie w całem Królestwie, na czasie będą uwagi o organizacyi i działalności sądów, funkcyonujących dotychczas w Piotrkowie i b. gubernii piotrkowskiej (okupacya austryacka) pod egidą **władz okupacyjnych** i przez te władze podczas wojny zorganizowanych i uruchomionych.

Po cofnięciu się wojsk rosyjskich objęła w Piotrkowie sądownictwo Komisya obywatelska, której członkowie spełniali swe obowiązki sumiennie ku ogólnemu zadowoleniu mieszkańców. Z chwilą zaś wkroczenia wojsk austryackich do Piotrkowa sądownictwo karne sprawować zaczął polowy sąd wojskowy.

W pierwszych dniach marca przybył do naszego miasta dr Teodor K a l c z y ń s k i, radca sądu krajowego w Galicyi, naczelnik sądu powiatowego w Gorlicach, z ramienia władz okupacyjnych odebrał od Komisyi obywatelskiej urzędowanie i przez miesiąc sprawował juryzdykcyę dla całego obwodu piotrkowskiego, jako oddział cywilny sądu polowego w sprawach cywilnych i karnych. Jeszcze linia bojowa znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie Piotrkowa nad Pilicą, jeszcze huk dział wywoływał niepokój wśród mieszkańców trybunalskiego grodu, a już radca dr Kalczyński prowadził intenzywną akcyę, celem zorganizowania sądownictwa w całym obwodzie piotrkowskim.

Starania te spotykały się zewsząd z dużemi trudnościami. Część sądów bowiem wyjechała z cofającemi się wojskami do Rosyi, pozostali zaś obawiali się obejmować jakiekolwiek stanowiska ze względu na możliwość powrotu Rosyan i ewentualne represye z ich strony. Pomimo tych przeszkód jednak, radcy Kalczyńskiemu udało się w ciągu dwóch niespełna miesięcy kwietnia i maja 1915, rozganizować i uruchomić **11 sądów gminnych,** złożonych z samych Polaków.

Sądy te spełniały swoje zadanie pod nadzorem oddziału cywilnego sądu wojskowego w Piotrkowie, i ten oddział cywilny był sądem apelacyjnym i ostatnią instancyą w sprawach cywilnych i karnych dla wszystkich sądów gminnych obwodu piotrkowskiego. Ten stan rzeczy w zakresie sądownictwa trwał rok cały, tj. do maja 1916 r., kiedy naczelne władze okupacyjne austryackie wydały ustawę w sprawie zorganizowania **Trybunałów sądowych** i przekształcenia sądów gminnych na **sądy pokoju.** Trybunały takie powstały w **Lublinie, Kielcach, Radomiu i Piotrkowie.** Zorganizowanie Trybunału w Piotrkowie powierzyły wówczas austryackie władze okupacyjne radcy K a l c z y ń s k i e m u, który też mianowany został jego prezesem.

Z właściwą sobie energią zabrał się prezes Kalczyński do tej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, którą uwieńczył rychło pomyślny rezultat. Warunki były niesłychanie trudne. Nie było odpowiedniego gmachu na pomieszczenie biur Trybunału, a gdy gmach ostatecznie wyszukano, musiano w nim poczynić daleko idące adaptacye, zaopatrzyć biura w stosowne meble, urządzenia itp. Wszystkie te trudności i przeszkody szczęśliwie przezwyciężono, tak, że Trybunał sądowy, mógł już rozpocząć swoją działalność dnia **1 lipca 1916 roku** w gmachu przy pierwszorzędnej w Piotrkowie ulicy Kaliskiej, urządzonym wewnątrz pod każdym względem wzorowo.

Kompetencya Trybunału piotrkowskiego odnosi się do całej b. gubernii piotrkowskiej, liczącej **2 miliony mieszkańców,** z wyłączeniem jednak tej części gubernii, która znajduje się pod okupacyą niemiecką. Jednakże i ta część okupacyi niemieckiej podlega kompetencyi Trybunału w Piotrkowie **w sprawach hipotecznych.** W Piotrkowie bowiem znajduje się **hipoteka na całą b. gubernię** piotrkowską.

Tu należy zaznaczyć, że niemieckie władze okupacyjne usiłowały kilkakrotnie przenieść z Piotrkowa hipotekę, dotyczącą tych części dóbr, które leżą na terenie niemieckiej okupacyi Królestwa. **Żądaniom tym jednak odmówiono** — i dotychczas znajduje się w Piotrkowie cała gubernialna hipoteka.

Do kompetencyi Trybunału należą wszystkie te sprawy, które przedtem należały do sądu rosyjskiego w Piotrkowie, z wyłączeniem spraw karnych, zastrzeżonych specyalnie austr. sądom wojskowym z powodu stanu wojennego.

Sądownictwo tak cywilne, jak i karne prowadzi Trybunał według ustawodawstwa rosyjskiego, tak, że nawet forma i organizacya sądowa **odpowiadają zasadom organizacyi sądów rosyjskich.** Oprócz tego Trybunał sądowy w Piotrkowie jest nadto drugą i ostatnią instancyą dla sądów pokoju w sprawach cywilnych i karnych.

W tem miejscu nawiasowo nadmienić, że sądy pokoju w Królestwie rozstrzygają sprawy do 300 rubli w cywilnych, a w karnych sądzą przestępstwa, zagrożone karą do 18 miesięcy (w Austryi sądy pow. 6 miesięcy aresztu).

Trybunał sądowy w Piotrkowie funguje również jako wydział hipoteczny, załatwiając wszystkie sprawy hipoteczne z całej gubernii piotrkowskiej. Trybunał składa się wówczas z prezesa, jednego członka Trybunału i sekretarza hipotecznego. Wydział hipoteczny (Trybunał) uruchomiony zwołał również dnia 1 lipca 1916 — i od tego czasu funkcyonują normalnie wszystkie Towarzystwa kredytowe, które poprzednio nie udzielały pożyczek hipotecznych, motywując swoją odmowę tem, że niema właściwej władzy, mogącej prawnie dozwolić na zabezpieczenie hipoteczne.

W sprawach, które Trybunał załatwia, jako sąd I. instancyi, jest II-gą instancyą sąd przy wojskowem general-gubernatorstwie w Lublinie. Dalszych środków prawnych i apelacyj do Austryi niema.

Ponieważ w Królestwie Polskiem **nie istnieją Izby adwokackie,** ani notaryalne, przeto prezes Trybunału wraz z „plenum“ Trybunału **załatwia agendy Izb adwokackich** i notaryalnych. Co się tyczy adwokatury, to uruchomił ją w Piotrkowie prezes dr K a l c z y ń s k i jeszcze w jesieni 1915 roku i odtąd funkcyonuje ona normalnie. Na korzyść tutejszego społeczeństwa należy zapisać, że niema tu pieniactwa — i pod tym względem jest bez porównania lepiej, aniżeli w Galicyi, gdzie w wielu powiatach procesnictwo stanowi okropną plagę.

Podczas rozpraw daje się zauważyć więcej szczerości i niema zaprzeczań. Z nielicznemi wyjątkami każdy przyznaje drugiemu uzasadnioną pretensyę, bynajmniej nie starając się jej negować, jeżeli strona druga jest w prawie. Na zmniejszanie się pieniactwa wpływa w Królestwie w dużej mierze także i ta okoliczność, że tutaj przyznaje się koszta sądowe nie według czynności prawnych, przedsięwziętych w danym procesie, lecz **w ściśle oznaczonym stosunku do wysokości zaskarżonej kwoty.** Więc n. p. od zaskarżonej kwoty 1.000 rubli, należy się obronie 10 procent za obie instancye, a dwie trzecie z 10 proc. za stawiennictwo w pierwszej instancyi.

Temu właśnie należy przypisać, że strony nie mają interesu w przeciąganiu procesu i stawianiu wniosków.

Zakres działania Trybunału jest bardzo wielki, a jego agendy z dnia na dzień wzrastają, tak w sprawach cywilnych, jak i karnych. — Zwłaszcza spraw cywilnych ma Trybunał bardzo dużo do rozpatrywania, bo to jest gubernia przemysłowa, a należy tu także **Zagłębie Dąbrowskie,** skąd dużo spraw górniczych, wekslowych, gruntowych i innych, wysoce skomplikowanych, zwłaszcza dla członków Trybunału, Polaków z Galicyi, którzy dla braku znajomości języka rosyjskiego nie mieli dostępu do judykatury rosyjskiej. Przeciętnie załatwia Trybunał **przeszło 1000 spraw** rocznie, a jako pierwsza instancya ma około 800 większych procesów. Oprócz tego jest kilka tysięcy spraw cywilnych z innego zakresu działaniu niespornego.

Co się tyczy **strony procesowej,** to obowiązuje tu zasada prawności i bezpośredniości, ale **niema w procesie zasady badania prawdy materyalnej** — i sędzia jest związany w kierunku dowodowym wnioskami stron. Przymusu adwokackiego niema w Królestwie ani w Trybunałach, ani w Sądach pokoju.

Co **do organizacyi Trybunału,** to orzeka się w Senacie, złożonym z trzech członków Trybunału. Przewodniczącym jest zawsze prezes lub jego zastępca. Instytucya prokuratorów państwa (oskarżenie publiczne) w okupacyi austryackiej Krolestwa **dotychczas nie zostało zorganizowane.** Przy Trybunałach sądowych sprawuje funkcye prokuratora wyznaczony przez prezesa Trybunału **urzędnik sądowy,** zaś przy Sądach pokoju ma żandarmerya prawo wglądu w akta karne i wnoszenia odwołań od wyroku Sądów pokoju w zastępstwie prokuratoryi.

Na czele Trybunału sądowego w Piotrkowie jako prezes stoi dr Teodor K a l c z y ń s k i, radca Sądu krajowego i naczelnik Sądu powiatowego w Gorlicach. Zastępcą prezesa jest dr Antoni N e u s s e r, radca Sądu krajowego w Tarnowie. Członkami Trybunału są pp.: dr Władysław M o r u s, sędzia powiatowy z Jasła: Władysław P ł a n e t a, sędzia ze Zborowa i dr M i ę s o w i c z z Galicyi. Ponadto w skład Trybunału w charakterze członków wchodzi dwóch przedstawicieli społeczeństwa miejscowego w osobach adwokatów przysięgłych wybitnych prawników: Bolesława N o w i c k i e g o i Władysława P i a s z c z y ń s k i e g o.

Sprawy kancelaryjne załatwia kilku urzędników-Polaków z dyrektorem kancelaryi p. Stanisławem S i k o r s k i m, który czas dłuższy piastował tu urząd prokuratora. Językiem urzędowym w Trybunale jest polski, rozprawy odbywają się wyłącznie w języku polskim, co jest ściśle przestrzegane. Jeżeli ktoś na rozprawie zeznaje po niemiecku, musi mieć tłomacza, bo w skład Trybunału wchodzą także sędziowie, nie władający językiem niemieckim.

O sądach pokoju w następnym artykule.

Tomasz Pluto

„Ukraiński bank państwowy“.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 14 sierpnia.

Ukraińskie Biuro prasowe donosi, że organizowanie ukraińskiego Banku państwowego czyni bardzo szybkie postępy. **Obecnie rząd tymczasowy nosi się z planem wydania w Kijowie banknotów ukraińskich.** W Kijowie wychodzi nowy wielki dziennik ukraiński »Konfederalista« z politycznym programem wolnego związku niezawisłych państw Ukrainy, Finlandyi, Kaukazu, Sybiru itd. Jeden z członków japońskiej ambasady w Petersburgu złożył ukraińskiej radzie narodowej oficyalną wizytę.

Ukraina przeciw „ukrainizacyi“.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 14 sierpnia.

Agencya północno-południowa« donosi z Petersburga:

Jak z Kijowa donoszą, liczne manifestacye masowe przeciw gwałtownej ukrainizacyi Małorosyi zyskują coraz więcej zwolenników wśród inteligencyi i mas.

Założono stowarzyszenie »Gogol«, mające na celu utrzymanie jedności politycznej i kulturalnej z resztą Rosyi.

Głośna sprawa w Czechach.

»Oesterr. Morgenzeitung« przynosi następujący telegram:

Praga, 14 sierpnia.

Znany poseł i przywódca czeskich socyalistów, dr Soukup, ogłosił p. t. »**Czy wiceprezydent Związku posłów jest agentem policyi politycznej**« sensacyjny artykuł, który omawia zarzuty, czynione **wiceprezesowi Związku czeskich posłów drowi Bogumiłowi Smeralowi.**

Od szeregu miesięcy — jak zaznacza dr Soukup — obiegają wśród czeskich sfer pogłoski, **że dr Smeral jest na usługach rządu i używa wszystkich środków, ażeby uzyskać urząd w ministerstwie. Podobne pogłoski obiegają także o posłach drze Tobolce i drze Mastalce.** W ostatnich czasach opinia publiczna, znajdująca się poza czeskiemi kołami robotniczemi, zwróciła się przeciwko drowi Smeralowi.

Przed kilku dniami jeden z najwybitniejszych i najbardziej szanowanych dziennikarzy czeskich przyszedł do dra Soukupa, któremu oświadczył, że w Izbie posłów pewien wysokiej rangi urzędnik, którego nazwiska dziennikarz nie chciał wymienić, opowiadał, jakoby dr Smeral, co jest rzeczą udowodnioną, znajdował się na usługach policyi politycznej. Kolega owego urzędnika widział świadectwa urzędowe dra Smerala z następującą uwagą: »Stanowczo godny zaufania. Jest płatny przez policyę państwową«. Nazwiska swojego kolegi ów urzędnik nie chciał wymienić i odmawiał odpowiedzi na dalsze pytania, zasłaniając się tajemnicą urzędową.

Dr Soukup oświadcza, że **podobne zarzuty przeciwko posłowi Smeralowi słyszał z wielu stron. Mówią, że Sviha jest partaczem wobec dra Smerala, który wszystkich za nos wodzi.** Teraz — pisze dr Soukup — pojmuję owych ludzi, którzy przyszli na zgromadzenie w sali giełdy zbożowej z gwizdkami, oświadczając, że »zlynczują dra Smerala, gdyby chciał przemawiać«. Chodzi tu — kończy dr Soukup — o polityczne skrytobójstwo, jakiego nie znają dzieje czeskie.

Zmiany w gabinecie węgierskim.

(Telefonem).

Budapeszt, 14 sierpnia.

Skład nowego gabinetu węgierskiego jest już ostatecznie ustalony.

Profesor Földes został zamianowany ministrem dla gospodarki przejściowej.

Tajny radca Unkelhäusser ministrem dla Kroacyi i Slawonii.

Sekretarz stanu dr Grecsak ministrem sprawiedliwości, dotychczasowy zaś minister sprawiedliwości dr Vazsonyi ministrem dla reformy wyborczej.

Hr. Aladar Zichy ministrem królewskiego dworu, a dotychczasowy minister królewskiego dworu, hr. Teodor Batthyani, ministrem dla spraw socyalnych.

Dr Vazsonyi rozpocznie natychmiast studya przygotowawcze dla przygotowania reformy wyborczej, chce bowiem dotyczące przedłożenie wnieść już w październiku.

Po zatwierdzeniu sprawy reformy wyborczej powróci dr Vazsonyi do ministerstwa sprawiedliwości, podczas gdy dr Grecsak zostanie prezydentem królewskiej kuryi.

Cesarz jedzie do Budapesztu.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 sierpnia.

N. Fr. Presse« donosi, że cesarz wyjedzie 20 b. m. do Budapesztu, by wziąć udział w procesyi św. Szczepana.

Podczas pobytu cesarza w Budapeszcie nastąpi też zaprzysiężenie nowych ministrów.

Urodziny cesarskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 sierpnia.

Jak się z miarodajnego źródła dowiadujemy, **jest życzeniem monarchy, by z okazyi urodzin jego w dniu 17 sierpnia, jako też w dniu imienin 4 listopada nie urządzano żadnych, z jakimkolwiek przepychem połączonych uroczystości.** Objaw tej najwyższej woli jest nowym dowodem, że monarcha zgodnie z powagą chwili szczególnie dba o ludność, która mężnie przetrzymuje czas wojny.

Przeciw Poincaremu.

(Telefonem).

Genewa, 14 sierpnia.

»Petit Journal« donosi, że **socyaliści francuscy popierają z małym wyjątkami wniosek Clemenceau'a, domagający się zwołania obu Izb celem naradzenia się i powzięcia uchwał co do dopuszczalności zobowiązań osobistych prezydenta Rzeczypospolitej w sprawach natury prawno-państwowej.**

Lokal konferencyi sztokholmskiej.

(Telefonem).

Sztokholm, 14 sierpnia.

Socyalistyczna konferencya pokojowa w Sztokholmie odbędzie się w lokalu »Grand Restaurant National«. Jest to kawiarnia trzeciorzędna.

W i e l u w ł a ś c i c i e l i w i e l k i c h s a l, n i e c h c i a ł o w y n a j ą ć l o k a l u n a k o n f e r e n c y ę

Socyaliści francuscy a konferencya sztokholmska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 14 sierpnia.

(Ag. Havasa). Przedstawiciele partyi socyalistycznej odbyli w sobotę po południu posiedzenie. Po sprawozdaniu Brace'a przyjęto następujące oświadczenie:

Partya socyalistyczna francuska przybywa do Sztokholmu nie, by tam szukać ugody pokojowej, któraby pozostawiła los narodów w zawieszeniu, lub wydała go na pastwę nowych wojen. Przybywa ona, aby powiedzieć, że jedynie poszanowanie praw międzynarodowych, traktatów i zobowiązań o oddawanie w przyszłości pod sąd narodów wszelkich waśni, może przyprowadzić możliwy do przyjęcia pokój. — Przybywa ona, aby wezwać wszystkich socyalistów do potępienia narodów odpowiedzialnych za gwałty, popełniane na początku wojny; by wypowiedziawszy swoje potępienie, wystąpić przeciwko rządom w celu skrócenia wojny, ochrony czci i życia narodów. Przybywa ona, aby rządy, które się jeszcze wahają, musiały objawić, czy są gotowe przywrócić to, co mieści w sobie prawo międzynarodowe, czy też zamierzają uważać za podstawę do pokoju mapę wojny. Przybywa, aby zapytać czy socyaliści, którzy obstają przy tem, aby winnym rządom dać do rozporządzenia pomoc swoich sił materyalnych i moralnych, mogą i nadal pozostać członkami międzynarodówki; czy międzynarodówka nie uzna za swoich tych, którzy wskazują na odpowiedzialność i przez to oświadczają zarazem, że są zdecydowani dokonać czynów i wskazać drogę do błogosławionego pokoju.

Co do warunków udziału w konferencyi międzynarodowej, oświadcza francuska partya socyalno-demokratyczna, że jest gotowa wziąć udział we wszelkich, w sposób prawidłowy, zwołanych konferencyach pod warunkiem, że się dowie, z kim ma się tam spotkać, że się dowie celu zgromadzenia, oraz czy konferencya będzie skuteczną. Zgromadzenie musi być zwołane za zgodą przedstawicieli wydziału wykonawczego i międzynarodowego biura socyalistycznego. Obejmować ma delegatów, którzy w sposób obowiązujący zostaną upełnomocnieni przez stronnictwa, należące do międzynarodówki. Sposób, w jaki mają być oddawane głosy, ma być z góry ustalony. Posłowie muszą posiadać ważne pełnomocnictwa.

Aby międzynarodówka odniosła skutek, pożądany, jest koniecznością, by wszystkie oddziały poprzednio oświadczyły się co do następującej zasadniczej kwestyi: czy w razie wojennego ataku ze strony jednego mocarstwa, lub kilku, proletaryat narodu zaatakowanego, lub narodów zaatakowanych, ma prawo do pomocy proletaryatu wszystkich państw prowadzących wojnę, czy też nie ma prawa do pomocy, która obejmuje możliwość wśród danych okoliczności — w każdym kraju spotęgowanego sprzeciwu, względnie zbrojnej interwencyi przeciw mocarstwu atakującemu. Bez tgo rodzaju uprzedniego porozumienia się, jakiekolwiek zgromadzenie byłoby tylko dyskusyą bezowocną, albo, co gorsze, mogłoby wywołać sprzeciwy, któreby zagrożoną jedność międzynarodówki jeszcze bardziej podkopały.

Z wojny morskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 14 sierpnia.

(Ag. Havasa). Kontradmirał Salun został zamianowany generalnym dyrektorem dla wojny łodziami podwodnemi, a kontradmirał Merveilleux dowódcą punktów oparcia dywizyi wschodniej.

Wzburzenie wśród robotników angielskich.

(Telefonem).

Berlin, 14 sierpnia.

Ustąpienie Gendersona, tudzież uchwała socyalistów angielskich uczestniczenia w konferencyi sztokholmskiej **wywarły w Paryżu ogromne wrażenie.**

„Echo de Paris“ pisze:

Wszystkie wiadomości, nadchodzące do Paryża, świadczą, że **wśród robotników angielskich panuje ogromne wzburzenie.** Jest to objaw bardzo niekorzystny. **Od kilku miesięcy panuje wśród stowarzyszeń zawodowych niezadowolenie z powodu dowolnego tłomaczenia i dowolnego stosowania ustawy o robotnikach, pracujących w fabrykach amunicyi, z powodu powoływania robotników do służby wojskowej, niedostatecznych płac i ogromnej drożyzny środków żywności.**

Z usposobienia tego robotników starają się skorzystać agitatorzy, a konferencya w Sztokholmie niechęć tę jeszcze pogłębia.

Ramsay Macdonald i Snowden, którzy dotychczas nie mogli znaleźć posłuchu, mają obecnie wdzięcznych słuchaczy.

Trudności żywnościowe w Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 14 sierpnia.

Stosownie do ostatniej zapowiedzi Rhonddy, od dnia 15 bm. będzie w Anglii chleb czterofuntowy sprzedawany po jednolitej cenie 9 penny. Zarządzenie to, na które rząd musiał się zdecydować, aby zapobiedz niechęci ludu z powodu drożyzny środków żywności, wywołanej wojną a zwłaszcza wojną łodziami podwodnemi, da się naturalnie przeprowadzić tylko poważnemi państwowemi zarządzeniami, i przy przejęciu wszystkich większych młynów przez urząd żywnościowy. Według obliczeń poprzedniego kanclerza skarbu Mackenny, takie okupienie wewnętrznego pokoju będzie kosztowało skarb angielski rocznie **38 milionów funtów.**

Król Jerzy do Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 14 sierpnia.

(Reuter). Król Jerzy wysłał z okazyi rozpoczęcia się czwartego roku wojny depeszę do rosyjskiego prezydenta ministrów, w której dał wyraz pewności, **że Rosya przezwycięży teraźniejsze trudności i wspólnie z Anglią będzie dalej walczyła, aż znajdą się gwarancye dla honorowego pokoju i wolności świata.**

Zjazd bolszewików.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 14 sierpnia.

»Stokh. Tidningen« donosi z Haparandy:

W Petersburgu rozpoczęło się wszechrosyjskie zgromadzenie delegatów bolszewików i międzynarodowych organizacyj. Prezydentami honorowymi wybrano Lenina, Zinowiewa, Kameniewa i Łunaczarskiego, wszystkich nieobecnych. Zaaprobowano taktykę komitetu centralnego przy próbach buntu z dni 16 i 18 lipca. — Bolszewicy dementują pogłoskę, jakoby Lenin i Zinowiew uciekli.

Zakaz zgromadzeń i kongresów w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 14 sierpnia.

Rozporządzenie rządowe nadało ministerstwom spraw wewnętrznych i wojny prawo **na czas wojny zakazywać zgromadzeń i kongresów wszelkiego rodzaju, któreby były niebezpieczne z wojskowego punktu widzenia lub zagrażały bezpieczeństwu państwa.**

Brak żywności w Petersburgu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 14 sierpnia.

Według gazet petersburskich, które tu nadeszły, petersburskie władze miejskie zaproponowały ministerstwu wojny, żeby **z powodu braku środków żywności** odmówił prywatnym osobom zezwolenia na podróż do Petersburga. Żądają one przeniesienia szpitali i wielu innych państwowych zakładów do innych miast.

Rokowania rosyjsko-amerykańskie.

Zurych, 14 sierpnia.

Szwajcarska Agencya telegraficzna donosi: Potwierdza się wiadomość, że pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosyą toczą się doniosłe rokowania. Treść i przebieg ich obie strony trzymają w ścisłej tajemnicy.

Ameryka a koalicya.

Genewa, 14 sierpnia.

»New York Herald« donosi z Waszyngtonu: Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Lansing oświadczył w Senacie, że w **sprawie celów wojennych niema pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a koalicyą pisemnej umowy.**

Z psychologii czynownictwa rosyjskiego.

Komisya likwidacyjna pod przewodnictwem Lednickiego, regulując sprawę urzędów i czynowników rosyjskich w Polsce, przeprowadza także likwidacyę warszawskiego okręgu szkolnego. Postanowiła ona wszystkich nauczycieli i nauczycielki narodowości rosyjskiej, zajętych przed wojną w Królestwie Polskiem, poprzenosić do zakładów w Rosyi centralnej, co nie idzie łatwo, gdyż wartość pedagogiczna i moralna tego szczególnego ciała nauczycielskiego jest niesłychanie mała. Wszyscy ci pseudopedagodzy byli wysyłani do szkół polskich, nie dla nauczania, lecz dla wynaradawiania młodzieży polskiej i do tego celu stosowali cały swój system szkolny. Teraz są bez zajęcia, mają przed sobą niepewną przyszłość, należą do najbardziej skompromitowanych zabytków biurokratycznego absolutyzmu i biadają nad swoim losem.

Niedawno odbyło się w Moskwie zebranie tych »wychowawców« sui generis, poświęcone sprawom emerytalnym i pensyjnym; widocznie jednak nie pogodzili się jeszcze zupełnie z nowym porządkiem rzeczy, gdyż na zebraniu zgłoszono między innemi następujące wnioski:

»Pierwsze gimnazyum męskie w Warszawie (dom Staszyca, własność dawnego Tow. naukowego), zachować dla narodu rosyjskiego na świętą pamiątkę, gdyż w tym domu cierpiał i umarł car rosyjski! Najlepsze gmachy w Królestwie Polskiem pozostawić dla szkół rosyjskich«.

Jeden z obecnych dyrektorów żądał nawet, aby wszystkich rosyjskich pedagogów powrócono na dawne stanowisko, »ze względu na ich zasługi« (!).

Po uchwaleniu tych wniosków, obecny na zebraniu przedstawiciel rządu zwrócił uwagę, że narażą one uchwalających na szyderstwo i oburzenie ogólne. To też »w krótkiej drodze« wykreślono je z protokółu obrad; natomiast pozostawiono uchwałę o utworzeniu stypendyum dla ucznia Polaka w Moskwie.

Był to jeden chyba z ostatnich jawnych zjazdów dawnego czynownictwa, które zmuszone obecnie ukrywać starannie swoje nadzieje i pragnienia, próbuje przynajmniej zewnętrznie przystosować się do nowych stosunków, aby nie tracić ostatnich środków do życia w formie pensyj, wypłacanych mu przez rząd tymczasowy.

O porozumienie niemiecko-rosyjskie.

W artykule p. t. „Kwestya zasadnicza niemieckiej polityki zagranicznej“, ogłoszonym przez „Vossische Zeitung“, poseł do parlamentu niemieckiego Maks Cohen rozważa w następujący sposób sprawę przyszłych stosunków pomiędzy Niemcami a Rosyą:

»Rozkład Rosyi nie służy interesom niemieckim. My powinniśmy pragnąć, aby ona się stopniowo konsolidowała i razem z nami pracowała nad przyspieszeniem ogólnego pokoju kompromisowego, któryby przygotował grunt pod użyteczne dla obu stron stosunki przyjacielskie.

»Zwycięskie wojska sprzymierzone nie powinny wydawać się nieprzyjaciółmi wolności rosyjskiej. Atak niemiecki jest zrozumiałem i usprawiedliwionem odparciem ataku rosyjskiego. Nie może on wszakże, gdyby zdołał nawet osiągnąć możliwie największe powodzenie, zmienić celu politycznego na wschodzie. To ustalenie celu nie powinno się poddawać wpływowi szczęśliwych wypadków militarnych, lecz musi być zależne od dobrze rozważonych względów politycznych. Trzeba myśleć o tem, jaka będzie sytuacya po wojnie i jakie będą interesy niemieckie.

»Chodzi o dwa punkty: o zapewnienie rozwoju ekonomicznego Niemiec i o zapobieżenie powtórnej wojnie światowej. Czy mogą być one osiągnięte drogą wygodnej, ale dla obecnej katastrofy światowej całkowicie niepolitycznej recepty: rozszerzenia granic niemieckich? Środek ten mógłby być w takim razie (ale tylko wtedy) wzięty pod uwagę, gdyby mocarstwa centralne zdołały pokój dyktować nieprzyjaciołom, jako zupełni zwycięzcy. Żaden poważny polityk wszakże nie może tego przypuścić w chwili, gdy naprawdę cały świat zawarł przeciwko nam, i dlatego środek, zapewniający Niemcom przyszłość, musi być inny. Może być jedynie rozbicie obecnej koalicyi nieprzyjacielskiej. Chodzi o to, aby koalicya nieprzyjacielska nie przyszła po raz drugi do skutku. Niemcy, nawet jako zwycięzcy, musiałyby postarać się jaknajwcześniej o takie warunki z tem członkiem koalicyi, w którym chcą mieć w przyszłości nie wroga, lecz przyjaciela. Krajem zaś posiadającym wszelkie warunki naturalne do tego, aby wyzwolić się z koalicyi nieprzyjacielskiej, jest Rosya.

Autor jeszcze dawniej, przed rewolucyą rosyjską, gdy w Rosyi panował carat, rozwijał w „Sozialistische Monatshefte“ myśl porozumienia się niemiecko-rosyjskiego po wojnie. Dziś uważa, że stosunki ułożyły się jeszcze pomyślniej, i stwierdza, iż rzeczona myśl podzielana jest już w Niemczech prawie powszechnie. »Tem bardziej trzeba — pisze — uprzytomnić sobie, że istnieje jedna tylko droga, prowadząca do urządzonego i trwałego pokoju z Rosyą. Jest to, we wszelkich warunkach całkowite porzucenie myśli oderwania jakichkolwiek dotychczas rosyjskich obszarów, oraz przyjazne porozumienie się co do spraw spornych«.

P. Cohen opowiada się dalej przeciwko panowaniu niemieckiemu na wybrzeżu flamandzkiem. Plany takie utrudniłyby przyjazne ukształtowanie się na przyszłość stosunków niemiecko-rosyjskich, a więc groziłyby ewentualnie powtórzeniem się nowej wojny. Tego trzeba uniknąć za wszelką cenę. Gdy przyjdzie chwila rokowań pokojowych, wówczas dążenie pokojowe, które staje się wszędzie coraz silniejsze — wówczas nastanie najkrytyczniejszy moment dla niemieckiej polityki zagranicznej. »Wtedy pragnęlibyśmy mieć u steru rządu mężów, którzyby jasno i bezwarunkowo dążyli do zbliżenia Niemiec z Rosyą. Do tego trzeba już dzisiaj grunt przygotować. Nawet gdyby koniec wojny dawał możność pozyskania jakiegoś obszaru rosyjskiego, to wzgląd na przyszłą konstelacyę wielkich mocarstw odradzałby ten nabytek. Bo w ten sposób Niemcy ułatwiłyby zadanie dwom wielkim państwom anglo-saskim, przeciwko którym utrzymać się gospodarczo jest głównem zadaniem Niemiec.

»Po wojnie — kończy Cohen — trzeba będzie związać przymierzem Europę kontynentalną, aby stworzyć przeciwwagę wobec potęgi Anglii i Ameryki. Fundamentem tej przeciwwagi muszą być dwa wielkie kraje: Niemcy i Rosya, uzupełniające się politycznie i ekonomicznie«.

Kronika.

Kraków, 14 sierpnia.

Uroczyste nabożeństwo za dusze ś. p. ułanów polskich, poległych w szarży na polach Stanisławowa, którzy w czasie inwazyi rosyjskiej w tem mieście bronili tamtejszej ludności przed rabunkami armii Kiereńskiego, odbyło się dzisiaj o godzinie 9 rano w kościele Maryackim. Celebrował ks. arcybiskup Simon w asystencyi duchowieństwa.

Msza święta odbyła się przed wielkim ołtarzem. W środku prezbiteryum ustawiono wielki katafalk, oświecony rzędami płonących świec, a na nim spoczywała symboliczna trumna. Na katafalku złożono wspaniały wieniec z liści dębowych, z bukietem ciernistych gałązek, w środku szarfą ozdobiony o barwach polskich.

Udział publiczności krakowskiej ze wszystkich sfer naszego miasta był nadzwyczaj tłumny. Między innemi przybyły cechy krakowskie i weterani z roku 1863 ze sztandarami, liczni przedstawiciele inteligencyi krakowskiej, legioniści, młodzież szkolna i t. d. Tłumny był nadzwyczaj udział pań polskich.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór Towarzystwa operowego pod batutą profesora Bolesława Wallewskiego. Po mszy świętej ks. arcybiskup Simon odśpiewał przed katafalkiem wraz z duchowieństwem „Castrum doloris“, poczem uczestnicy nabożeństwa odśpiewali pieśń: »Boże, coś Polskę«.

Targ ogórkowy. Place targowe zasypane były dzisiaj stosami ogórków, których dowóz był bardzo duży, to też ceny ich spadły. Niestety, był to właściwie jedyny artykuł, jaki można było nabyć bez trudności na dzisiejszym wojennym targu w sezonie „ogórkowym“. Brakowało zupełnie masła, mleka, jaj i sera mimo podwyższonych cen maksymalnych. Na miejskiej wadze odważono dzisiaj zaledwie 3 kilogramy masła, którego cenę teoretycznie [illegible] 8 hal. za sztukę. Dowieziono też znaczną ilość małych, niedojrzałych jabłek i gruszek, sprzedawanych po cenach rekordowych. Dowóz drobiu był duży, tylko kupujących było niewielu z powodu niesłychanych cen.

Zmiana w piekarniach okręgowych. Magistrat ogłasza: Z powodu odjęcia wypieku chleba piekarniom Andrzeja Czumy, przy ulicy Wiślnej l. 5. i Siny Leiba Steinera, przy ulicy św. Wawrzyńca l. 16 za przekroczenia przepisów o wypieku i sprzedaży chleba magistrat zarządza:

1) od dnia 16 sierpnia b. r. wszyscy odbiorcy chleba z piekarni Andrzeja Czumy mają zgłaszać się po odbiór chleba w sklepie piekarni Wawrzyńca Gawędzkiego, pry ulicy Gołębiej l. 10;

2) osoby, które przy zorganizowaniu sprzedaży chleba wedle wolnego wyboru zapisały się na odbiorców piekarni Wawrzyńca Gawędzkiego, pobierać będą nadal chleb w sklepie tej piekarni przy ulicy Krótkiej l. 5;

3) osoby, które w powyższym czasie zapisały się na odbiorców piekarni Józefa Rąckiewicza i A Schmidta a dotychczas otrzymywały z piekarni W. Gawędzkiego, mają zgłaszać się po chleb do piekarni A. Schmidta, przy ulicy Długiej l. 19;

4) mieszkańców ulicy Asnyka, Basztowej i Biskupiej, którzy dotychczas pobierają chleb z piekarni Izraela Abrahamera, przy ulicy Łobzowskiej, wyłącza się z tej piekarni z dniem powyższym i przydziela do piekarnii przydziela do piekarni A. Schmidta, przy ulicy Długiej l. 19;

5) wszyscy odbiorcy chleba z piekarni Siny Leiba Steinera, przy ulicy św. Wawrzyńca l. 16. mają zgłaszać się po chleb w sklepie piekarni Reginy Seidner, przy ulcy 5 listopada (przedtem Starowiślna l. 71);

6) odbiorcy, którzy pierwotnie zapisali się do piekarni Reginy Seidner, wyłączeni zostają z piekarni Mendla Birna — i pobierać będą chleb w piekarni Reginy Seidner, dzielnica XII, ulica Tadeusza Kościuszki l. 18.

Czy to prawda? Jak powszechnie wiadomo, w Krakowie panuje od dłuższego czasu katastrofalny brak wszelkich tłuszczów i wędlin, sklepy masarskie są przez cały tydzień pozamykane. Tymczasem wtajemniczeni utrzymują, że w Krakowie znalazłaby się pewna ilość tych artykułów, gdyby **nie masowy zorganizowany ich wywóz na zachód, uprawiany od dawna systematycznie przez dwóch krakowskich przemysłowców, którzy podobno otrzymali koncesyę na ten cel w namiestnictwie. Stwierdziliśmy, że magistrat krakowski nic nie wie o tej koncesyi, gdyż żadnej w tym kierunku opinii nie udzielał. Ponieważ powyższy wywóz wędlin i tłuszczów odbywa się w ogromnych rozmiarach,** przeto magistrat powinien stanąć w obronie miejscowych konsumentów, sprawę zbadać i uspokoić zaniepokojoną opinię publiczną dokładnem wyjaśnieniem.

Konfiskata soku malinowego. Namiestnictwo skonfiskowała pewnej tut. firmie na towarowym dworcu kolej. w dwóch wypadkach około 6.000 litrów soku malinowego, wysyłanego na zachód bez certyfikatu wywozowego. Jak słychać, namiestnictwo zarządziło wydanie tych zapasów Związkowi handlowemu Kółek rolniczych w Krakowie. Co się ostatecznie stanie ze skonfiskowanym sokiem, nie wiadomo.

Kartki na pobór spirytusu do palenia. Jak wiadomo, magistrat unormował sprzedaż spirytusu denaturowanego, wyznaczając dla gospodarstw domowych po pół litra na miesiąc. Jest to oczywiście minimalna ilość, nie pokrywająca ani części zapotrzebowania. Ale cóż powiedzieć mamy na to, że i tej minimalnej ilości otrzymać nie można. Magistrat wydał bowiem do sklepów, mających spirytus na składzie, zarządzenie, wstrzymujące pobór na kartki sierpniowe aż do wyczerpania zapasu na kartki lipcowe. Jest to wysoce niewłaściwe zarządzenie wobec faktu, że spirytus jest, a firmy nawet tak poważne, jak Szarskiego, stosując się z gorliwością, godną lepszej sprawy, do polecenia magistratu, nie wydają tej minimalnej ilości pół litra na sierpień nawet w chwili obecnej, to jest 13 sierpnia.

W imieniu interesowanej publiczności wzywamy magistrat do cofnięcia powyższego zgoła nieuzasadnionego zarządzenia.

Handel używaną herbatą. Pisma warszawskie donoszą: Niebywała drożyzna herbaty naprowadziła niektórych warszawskich pomysłowych oszustów na następujący sposób jej »produkcyi«: Oto obchodzą oni większe restauracye i cukiernie, jak również i niektóre zamożniejsze domy i skupują od służby wyparzoną herbatę, którą dawniej zazwyczaj wyrzucano do zlewów. »Herbata« ta przechodzi następnie różne koleje, jak: suszenie, gniecenie i... farbowanie, poczem ładuje się ją w paczki pół i cało funtowe i puszcza w obieg w »prawdziwie rosyjskiem« opakowaniu. Pominąwszy już to, że sprzedawanie używanej herbaty, jako prawdziwej, jest oszustwem i wyzyskiem, zaznaczyć należy, że raz już odparzona herbata traci cały swój aromat i część barwy, zawiera natomiast wyższy procent teiny, bardzo ujemnie wpływającej, zwłaszcza na wygłodzony organizm. Nie interesuje to jednak »handlarzy«, którzy za funt bezwartościowych odpadków biorą po uskutecznieniu odpowiednich »przeróbek« po 20 marek.

Dodać należy, że w Krakowie także niektórzy handlarze skupują w cukierniach i restauracyach wyparzoną herbatę, którą następnie »odczyszczają« i sprzedają.

Dodatek drożyźniany dla nauczycieli. »Kuryer Lwowski« zamieszcza następującą informacyę, podaną mu przez Towarzystwo Pedagogiczne:

»Według wniosku Rady szkolnej, przyjął Wydział krajowy podział nauczycielstwa na cztery kategorye (jak u urzędników państwowych), a to: 1) nauczyciele stanu wolnego; 2) małżeństwa bezdzietne; 3) małżeństwa z jednem lub dwojgiem dzieci; 4) małżeństwa, mające więcej, niż dwoje dzieci. Stosownie do tego podziału, wynosi wysokość dodatku rocznie: 400 K, 580 K, 760 K i 940 K. Sprawa przejść musi jeszcze szereg formalności i cały alembik urzędów, zanim nastąpi wypłata. Przy bardzo forsownym pośpiechu, można liczyć na pierwszą połowę września«.

Podając tę informacyę, uczynić musimy uwagę, że, wedle naszych informacyj, nie są one dokładne. Nie zawierają one wielu szczegółów, które dla wymiaru dodatku drożyźnianego mieć będą znaczenie. Wreszcie, niezależnie od terminu załatwienia sprawy, dodatek obliczony będzie od lipca b. r.

Broszura o nowej ustawie zasiłkowej. Właśnie wyszła z druku broszura dra Adama Müllera: »O nowem uregulowaniu zasiłków dla rodzin zmobilizowanych na czas obecnej wojny«, która w sposób popularny przedstawia główne postanowienia nowej ustawy zasiłkowej, obowiązującej od dnia 1 sierpnia b. r. Broszura ta, wobec rozszerzenia kategoryi osób, uprawnionych do zasiłku, oraz wobec podwyżki zasiłków, **jest niezbędna dla każdego.** Jest to jedyna broszura w języku polskim o nowej ustawie zasiłkowej. Cena 40 h za egzemplarz czyni ją dostępną dla szerokich warstw ludności. Broszura jest do nabycia w »Poradzie prawnej«, Kraków, ulica Dunajewskiego l. 5. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się za nadesłaniem należytości w znaczkach pocztowych.

W rezerwowym szpitalu I. w Ołomuńcu znajduje się około 500 chorych żołnierzy Polaków. Są to w znacznej części »dzieci krakowskie«, należący do 13 pułku piechoty. Dla nich wyprosił kapelan polowy, ks. Fr. Blaha, u zarządu głównego Towarzyswa Szkoły Ludowej 50 książek polskich. Ale cóż to jest dla tylu chorych? Dlatego zwraca się ks. kapelan do publiczności polskiej z prośbą o darowanie polskich książek do czytania i nadsyłanie ich pod adresem: »Mil. Seelsorge des Res. Spitales Nro I. in Olmütz«. Każdy podarunek będzie z wdzięcznością przyjęty.

Zwalczanie gruźlicy. Komitet książęco-biskupi urządził — w porozumieniu z namiestnictwem — i utrzymuje w Oświęcimiu wielki, wzorowo urządzony Zakład dla leczenia ubogich dzieci, dotkniętych jaglicą. W pierwszym rzędzie zakład ten przeznaczony jest dla dzieci uchodźców znajdujących się dotąd w barakach choceńskich, a poza tem przyjmować będzie także dzieci jaglicze z ochron, przytułków, domów sierocych i t. p.

Na ten cel przeznaczono w Oświęcimiu pewną część z wielkiej liczby baraków wybudowanych tamże dla robotników sezonowych, ale przez czas wojny pustką stojących. Baraki użyte na sanatoryum jaglicze oddzielono od innych drutem kolczastym. Zakład obliczony jest na pomieszczenie około trzystu dzieci. Obowiązki lekarki zakładowej pełni na miejscu drowa Wislocka. Nadzór i kontrolę nad leczeniem dzieci objęła krakowska klinika okulistyczna.

„Związek niezależności gospodarczej“ urządza w piątek dnia 17 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu Stow. kupców i młodzieży handl. przy ul. Smoleńsk 19 wieczór dyskusyjny, na którym p. A. Poznański, dyrektor Związku kredytowego Spółek rękodzielniczych wygłosi referat o organizacyach rękodzielniczych w Warszawie.

Wstęp wolny; goście mile widziani.

Wykolejenie wozu tramwajowego. Na Rynku głównym u wylotu ul. Sławkowskiej wykoleił się dzisiaj około godziny 11 przed południem wóz tramwajowy na linii Salwator—Most podgórski. Z powodu wypadku ruch tramwajowy przez dłuższy czas wstrzymano także i na innych liniach.

Zatrucie alkoholem. Przed paru dniami donieśliśmy, iż w Podgórzu zaszedł zagadkowy wypadek zatrucia alkoholem. W sklepie Semena przy ulicy Słowackiego raczyło się wódką czterech mężczyzn, z których dwóch wkrótce zachorowało i po dwóch dniach umarło z powodu zatrucia pęcherza, jak sekcya lekarska orzekła. Dwaj inni uczestnicy tej tragicznej biesiady są zupełnie zdrowi, w szczególności zaś sierżant Pereczyński, który bawi w Krakowie.

Nowe siły dla teatru miejskiego w Krakowie. „Nowa Gazeta“ donosi: Oprócz wymienionych już wczoraj artystów, zaangażowany został również do Krakowa artysta Teatru Polskiego p. Żytecki. Utalentowany ten artysta po wystąpieniu z Teatru Małego zaangażował się przed trzema laty do Teatru Polskego, gdzie bardzo dobrym i sumiennym wykonaniem całego szeregu ról zwrócił na siebie uwagę krytyki i publiczności. Talent tego artysty ujawnił się zwłaszcza w sztukach: „Dziewica Orleańska“, „Wiele hałasu o nic“, „Zuzanna“ i in.

Dalsze przedstawienia »Dyablicy« w sali »Sokoła« odbyć się mające, zostały odwołane.

Wystawa Związku artystów polskich. Wydział Powszechnego Związku artystów polskich w Krakowie postanowił zasilić wystawę Związku nowemi pracami w miesiącu wrześniu b. r., dlatego zwraca się do członków Związku z prośbą o współudział. Dzieła treści religijnej są pożądane w pierwszym rzędzie. Termin nadesłania do 5 września. Adres: ulica Szpitalna l. 21.

Repertoar opery w teatrze miejskim w Krakowie

Ostatni tydzień.

We wtorek, dnia 14 b. m.: »Sprzedana narzeczona«, opera w 3 aktach F. Smetany; (występ p. Mokrzyckiej).

Z kraju.

Posiedzenie Rady przybocznej miasta Lwowa odbyło się w ratuszu dnia 10 b. m. pod przewodnictwem zastępcy komisarza rządowego, radcy dworu Fiedlera. Debatowano obszernie o konieczności podjęcia starań u rządu w sprawie rychłego powrotu władz do stolicy. Na wniosek radcy dworu Fiedlera uchwalono udać się w deputacyi do namiestnika hr. Huyna z przedstawieniem szeregu spraw gospodarczych i finansowych miasta, oraz z prośbą o poparcie starań co do powrotu władz.

Sprawę utworzenia Miejskiej Rady gospodarczej referował wiceprezydent dr Schleicher. Z polecenia namiestnictwa mają być zorganizowane w całym kraju powiatowe, względnie gminne Rady gospodarcze, zaś w miastach Lwowie i Krakowie miejskie Rady gospodarcze, które mają stanowić organ doradczy komisarza rządowego w sprawach aprowizacyjnych.

Do miejskiej Rady gospodarczej z grona Rady przybocznej weszli pp.: Fiedler, Schleicher, ks. kanonik hr. Badeni, Sklepiński, Rapaport, Rybicki, Chlamtacz, Nahirny, Halski, Ohly, Winiarz, dr Mikołajski. Po ukonstytuowaniu się Rady gospodarczej, istniejący komitet aprowizacyjny, oraz komisya dla państwowej akcyi zapomogowej zostaną rozwiązane.

Następnie wybrano komisyę aprowizacyjną Rady przybocznej, do której weszli pp.: Sawczyński, Chlamtacz, Winiarz, Nahirny, Rybicki, Sklepiński i poseł Stesłowicz.

W sprawie podwyżki dodatku drożyźnianego dla urzędników magistratu i straży administracyi niestałych dochodów miejskich uchwalono przyznać taką podwyżkę od 1 lipca 1917 roku do końca czerwca 1918 roku z tem, że z podwyżki korzystać mają także dyetaryusze i dyetaryuszki, przyjęte do służby w ciągu roku 1917.

Nowy Sącz, 11 sierpnia. (Pożegnanie lekarza.) Wczoraj wieczorem całe grono lekarzy wojskowych na czele z majorem dr Sikorskim, oraz grono lekarzy cywilnych, żegnało z żalem dr Adama Kozaczkę, lekarza kolejowego, odbywającego służbę wojskową w tutejszym szpitalu obrony krajowej. Dr Kozaczka został przeniesiony do Lubiina. Tutaj po wyjeździe lekarza legionowego dr Kucharskiego od kilku miesięcy prowadził oddział legionowy, zyskując ogólną sympatyę w szeregach polskich „szaraczków“. Wyjazd dr Kozaczki wywołał też i w mieście ogólny żal, albowiem dr K. nietylko cieszył się szeroką praktyką lekarską, lecz także poważaniem i niekłamaną sympatyą w **szerokich kołach tutejszych mieszkańców.** (S.)

Z Królestwa Polskiego.

Legioniści w Szczypiórnie. Do pism warszawskich przesłano kumunikat następujący:

»Sprawa przebywających z rozkazu władz okupacyjnych w Szczypiórnie legionistów, którzy nie złożyli przysięgi wojskowej, zbliża się do pomyślnego rozwiązania, a to dzięki staraniom polskich miarodajnych sfer wojskowych. Zdołano już przeprowadzić bardzo znaczne ulgi dla internowanych, przedewszystkiem w dziedzinie odżywiania się. Internowani legioniści przestali otrzymywać pożywienie z ogólnej kuchni dla jeńców, ustanowiono bowiem specyalną kuchnię, pozostającą w całkowitym zarządzie legionowym, przytem zwiększono racyę żywnościową. Szereg dalszych ulg ma niebawem nastąpić. Nad dopilnowaniem tych zmian, na skutek starań komendy Legionów u władz okupacyjnych mają czuwać oficerowie legionowi, którzy dziś udali się do Szczypiórna. Celem zapewnienia opieki sanitarnej zostali odkomenderowani: porucznik dr Kaplicki z 5 pułku piechoty i chorąży sanitarny Fela. Nadto wysłani zostali: porucznik Mokłowski i chorąży Sujkowski«.

Ułani polscy z pod Stanisławowa. Pisma warszawskie zamieszczają następujący komunikat:

»Przed kilku dniami obiegła całą prasę europejską wiadomość o bohaterskich walkach pułku ułanów polskich przy armii rosyjskiej, które swój kulminacyjny punkt osiągnęły przy obronie Stanisławowa przed rabunkiem i gwałtami cofających się wojsk rosyjskich. Waleczni ułani zwrócili na siebie uwagę cesarza Karola I., który polecił specyalną otoczyć ich opieką w niewoli. Obecnie miarodajne sfery poczyniły usilne starania u komend naczelnych państw centralnych, by wziętym do niewoli ułanom polskim ułatwić możność wstąpienia do wojska polskiego, tem bardziej, iż, jak wynika z zostawionego przez komendanta ułanów listu do burmistrza miasta Stanisławowa, budowanie państwa polskiego i armii polskiej w Królestwie Polskiem uważają za obowiązek narodowy«.

Skała (pow. Olkusz) 8 sierpnia. (Miasto bez wody). Z powodu wielkiej posuchy, panującej w tem lecie, daje się u nas odczuwać dokuczliwy brak wody. Studnie niemal wyschły zupełnie. Żadnych źródeł, stoków i rzek niema w naszem mieście. Klęska braku wody, która u nas zawsze panowała w suchych latach, przybrała tego roku niebywałe dotąd rozmiary wskutek zwiększonej ilości mieszkańców. Tłumy osób gromadzą się z rana przy studniach i wyczekawszy parę godzin na odrobinę wody, wracają z próżnemi wiaderkami. Nadmienić należy, że studzien miejskich u nas niema. Tymczasem w pobliżu trzech kilometrów płyną rzeki, a przy zapobiegliwości zarządu miasta możnaby urządzić wodociąg i usunąć ten brak, który może w razie pożaru wywołać straszne skutki. Niestety, zarząd miasta dotychczas nie zwracał należytej uwagi na tę sprawę. *(B. K.)*

Zmiany w komendzie powiatowej w Piotrkowie. „Dziennik Narodowy“ donosi: Komisarz c. i k. policyi tutejszej dr Kamil Gebhardt, obecnie przydzielony do komisaryatu cywilnego, wraca do dyrekcyi policyi w Krakowie. Na jego miejsce przybywa stamtąd komisarz dr Dobrowolski.

Mianowania w sądownictwie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 sierpnia.

»Wiener Ztg.« ogłasza:

Kierownik ministerstwa sprawiedliwości radcami sądu krajowego zamianował: sędziego powiatowego sądu krajowego krakowskiego, mającego tytuł radcy sądu kraj. Eugeniusza Krausa, sędziów powiatowych Jana Barbackiego w Krakowie, Mieczysława Miszkego w Nowym Sączu, Konrada Czerneckiego, Leona Freissa i Władysława Rechowicza w sądzie kraj. w Krakowie, Jana Kukiela-Krajewskiego w wyższym sądzie krajowym w Krakowie, Józefa Czaplińskiego w Tarnowie, Adama Szczerbę i Jana Baczyńskiego w sądzie kraj. w Krakowie, dra Piotra Kosmana w Myślenicach, dalej radcami sądu krajowego i urzędnikami sądu pow. Franciszka Feilla w Czarnym Dunajcu, dra Kazimierza Czarnego w Kolbuszowej; radcami sądu krajowego sędziów powiatowych Franciszka Petrowicza w Tarnowie, Leopolda Kliera w Jaśle, sędziego pow. i naczelnika sądu w Sokołowie Kazimierza Albrychta radcą sądu kraj. i naczelnikiem sądu pow., sędziego pow. Lucyana Zöllnera w Rozwadowie radcą sądu kraj. i naczelnikiem sądu pow. we Frysztaku; zamianował sędziami powiatowemi z pozostawieniem na dotychczasowym miejscu służbowym sędziów Antoniego Wasiewicza w Muszynie, Ludomira Górę w Żywcu, dra Samuela Müllera w Wieliczce, dra Rafała Taubenschlaga w krakowskim okręgu sądu krajowego, Romana Otowskiego w Mielcu, dra Teofila Sworzenia w Ropczycach, dra Emila Mećnarowskiego w Wadowicach, dra Józefa Czumę w Krakowie, Józefa Radonia w Skawinie, Bolesława Wumińskiego w Wieliczce, dra Władysława Dymka w Cętach, dra Augusta Kwiecińskiego w Żywcu, Stanisława Dobrowolskiego w Limanowej, dra Stanisława Kosmana w Żabnie, Jana Kurowskiego w Krośnie, dra Kazimierza Jareckiego w Strzyżowie, Romualda Stobieckiego w Oświęcimiu, Jerzego Flattaua w Tarnowie, dra Michała Steca w Rzeszowie i Erazma Jezowera w Leżajsku dla Tuchowa; sędziego Stefana Zapałę w Łańcucie sędzią pow. i naczelnikiem sądu w Pilznie.

Odznaczenia w »Czerwonym Krzyżu«. Arcyksiążę Franciszek Salwator nadał w uznaniu zasług około galicyjskiego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża« odznakę honorową »Czerwonego Krzyża« II. klasy z dekoracyą wojenną: drowi Kazimierzowi Kotwicz-Zgórskiemu, radcy medycynalnemu i lekarzowi naczelnemu dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, majorowi Karolowi Grillowi, oficerowi inspekcyjnemu przy szpitalu »Czerwonego Krzyża« we Lwowie, ks. kapelanowi Józefowi Langowi i Józefowi Antoniewiczowi, nadporucznikowi drowi Józefowi Piotrowskiemu, oficerowi inspekcyjnemu przy szpitalu »Czerwonego Krzyża« we Lwowie, oraz aptekarzowi drowi Henrykowi Mikolaschowi.

Srebrny medal »Czerwonego Krzyża« z dekoracyą wojenną: Stanisławowi Sagańskiemu, kontrolorowi pociągów kolei państwowych we Lwowie, pani Kamili Rawskiej, żonie radcy namiestnictwa, oraz pani Zofii Dembowskiej, żonie inspektora kolei państwowych, obu przy stacyi posiłkowej »Czerwonego Krzyża« w Jarosławiu.

Przygotowania do gospodarki pokojowej w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 14 sierpnia.

Rosyjski współpracownik »Bundu« donosi, że minister handlu przedstawił tymczasowemu rządowi **przedłożenie o demobilizacyi rosyjskiego przemysłu,** w którem wskazuje, że **wydarzenia wojenne oraz wszędzie ujawniające się pragnienie pokoju mogą Rosyę zupełnie nieprzygotowaną postawić wobec ewentualnego końca wojny. Dlatego minister handlu wezwał wszystkie władze miejskie i zarządy ziemstw, aby bezzwłocznie wygotowały plany podjęcia na nowo gospodarki pokojowej.**

Jak donoszą pisma rosyjskie, **w Petersburgu odbyła się manifestacya 40-letnich żołnierzy, którzy wzbraniali się powrócić na front.** Takie manifestacye odbyły się również w Moskwie, w kilku guberniach i miastach okręgowych. Według »Birżowyja Wiedomosti« wrzenie w Astrachaniu przyjmuje wprost niebezpieczny charakter. Żołnierze stanowczo odmawiają odejścia na front.

Posłowie uciekają z Jass.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 14 sierpnia.

Według »N. Rott. Courant«, »Times« donoszą z Jass pod datą 11 bm., że **obcy posłowie udadzą się z Jass do Chersonia, ale para królewska tylko w ostatecznym wypadku opuści Jassy.**

Po dymisyi Hendersona.

Rotterdam, 14 sierpnia.

Donoszą tu z Londynu:

Prasa liberalna i niezawisła wstrzymuje się z sądem o dymisyi Hendersona aż do czasu, gdy Henderson będzie mógł bronić się w Izbie gmin.

Prasa konserwatywna występuje natomiast bardzo gwałtownie przeciwko Hendersonowi. »Daily Telegraph« zarzuca mu, że **wyrządził Anglii wielką szkodę narodową i polityczną, że wniósł zamieszanie do sfer robotniczych, przysporzył rządowi trudności, zasiał niezgodę wśród koalicyi, a nieprzyjaciołom dodał otuchy.**

»Daily Mail« powiada, że **konferencya jest niebezpieczna dla narodowej jedności Anglików i dla spójności koalicyi. Lloyd George powinien skłonić robotników do cofnięcia uchwały konferencyi robotniczej wzięcia udziału w konferencyi sztokholmskiej.**

Doniosłość dymisyi Hendersona.

Budapeszt, 14 sierpnia.

»Az Est« donosi z Kopenhagi:

»Socialdemokraten« omawiając dymisyę Hendersona, uważa ją za **wypadek rozstrzygający w wojnie.**

Ponowna dymisya Thomasa.

Berlin, 14 sierpnia.

»Berliner Lokal-Anzeiger« donosi z Genewy: Kwestya, czy z powodu **nieuniknionych zmian w gabinecie Ribota, minister amunicyi Thomas nie poda się ponownie do dymisyi, stała się znowu aktualną z powodu listu Lloyd Georga do Hendersona.**

Pomiędzy Hendersonem a Thomasem przynajmniej do niedawna istniała ścisła solidarność. Chcąc Thomasa utrzymać w gabinecie, rząd francuski naciskał na rząd rosyjski, ażeby Kierenski, podobnie jak w Londynie, także i w Paryżu oświadczył, że konferencya w Sztokholmie jest dla niego obojętną. Tym sposobem pragnie Ribot zatrzymać Thomasa w gabinecie.

Konferencya państw neutralnych.

Berlin, 14 sierpnia.

»Morgenpost« donosi ze Sztokholmu:

Obiega tu wiadomość, że konferencya państw neutralnych, mająca odbyć się w grudniu w Sztokholmie, przyjdzie rzeczywiście do skutku. Istnieją jeszcze trudności co do Hiszpanii, Szwajcaryi i Holandyi. Chodzi o to, jaką drogą udadzą się delegaci Szwajcaryi i Hiszpanii do Sztokholmu. Ponieważ każde państwo ma wysłać po 2 delegatów, Holandya i Szwajcarya zamierzają podobno wysłać jednego delegata przez Niemcy, drugiego przez Anglię do Sztokholmu.

Ogłoszenie planu konferencyi przez Norwegię ma być w związku z przykrem położeniem Norwegii skutkiem utrudnień wywozu środków żywności z Ameryki. Ażeby doprowadzić do skutku wspólną akcyę państw neutralnych, które zarządzeniami co do wywozu z Ameryki zostały zagrożone, rząd norweski czyni wszystko, ażeby ta konferencya jak najprędzej się odbyła.

Rząd amerykański konfiskuje okręty.

Rotterdam, 14 sierpnia.

»Associated Press« donosi:

Rząd amerykański postanowił skonfiskować wszystkie okręty, znajdujące się na pełnem morzu.

Na froncie włoskim.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 14 sierpnia.

Wojenna kwatera prasowa. Na terenie wojennym włoskim sytuacyę charakteryzuje mierny ogień artylery i min w ciągu dnia i nocy. W Alpach julijskich wysunięta naprzód sztolnia minowa **doprowadziła do wtargnięcia w sztolnię nieprzyjacielską. Zdobyto tam około 2.000 klg. materyału wybuchowego.**

Wiedeń, 14 sierpnia.

Wojenna kwatera prasowa. W ostatnich czasach czynność lotników na terenie włoskim znacznie się wzmogła. Nasi waleczni lotnicy staczają codziennie walki powietrzne z lotnikami włoskimi. W dniach 10 i 11 sierpnia **zestrzelono 5 lotników.**

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski